Iide

Tede

Chłopaki się trapią, kto błota naniósł
Chłopak, lubię rap o wygrywaniu
Oddaję się grze, wygrywaniu w grę
Wpadł i zamiótł grę, przyhamuj
Dnie całe czas przepuszczałem przez palce
Nie przypuszczałem, że jakikolwiek mam cel
W tym stojąc w miejscu posuwasz się w tył
Ty, zauważ coś z tej subtelnej gry, styl
Rap taki był jak zaczynałem iść
I bardzo chciałem być kim kim jestem dziś
Podwudzięstne licz, szukaj haszy i przerzutni, znaczy
Optymalnie to utrudnić, jarzysz
Raperzy robią z ludzi durni, są wtórni
Dlatego ich należy wkurwić, nie stójmy
I kto jest tu niespójny, testujmy, idę
Przynieść im ujmy, z bitem

Idę, nie mogę przerwać
Prawą nogę niesie Air Max
Lewą szkitę niesie Air Max
Kolesie w interesie żyją w stresie, kiedy wjeżdżam

Idę, nie mogę przerwać
Prawą nogę niesie Air Max
Lewą szkitę niesie Air Max
Kolesie w interesie żyją w stresie, kiedy wjeżdżam

Idę, zostaję z dynamitem w dłoni
I ten dynamit jest odpalony
Dymam bit z każdej strony jak chcę
Pierdolony czas już nie płynie mi przez palce
Plan na kartce, kilka plam na kartce, klika
Która klika się coraz bardziej w plikach
Rap w tej słuchawce i tej słuchawce śmiga
Robię pauzę na ćmika na ławce
Chodzony rap lubię, spocony, tak lubię
I patrząc z tej strony, to grubiej trenuję
O kurwa, ale lubię w rapie tą dwuznaczność
Ty to łapiesz oni łapać zaczną, baczność
Lubię jak patrzą na mnie ich tępe pyski
Chłystki, idą następne nagrywki
I nie do wszystkich może one dotrą
To jest gibki, gib, gib odlot

Idę, nie mogę przerwać
Prawą nogę niesie Air Max
Lewą szkitę niesie Air Max
Kolesie w interesie żyją w stresie, kiedy wjeżdżam

Idę, nie mogę przerwać
Prawą nogę niesie Air Max
Lewą szkitę niesie Air Max
Kolesie w interesie żyją w stresie, kiedy wjeżdżam

Ten trip to coś jak street video
Dostaję bit i z nim idę, o
Idę o to mordo, film, ORWO

Co to jest rym, gdzie jest Mordor?
I kto jest Frodo, a kto jest Golum
Dzieciaku, mój status to, ty polub
Jestem na środku toru, ty w polu i
Nie mam oporów jebać amatorów tych
Idę przed siebie dziś, jasne, że dojdę
Zachce się wygrać mi, wygram spokojnie
Ej, jest lato, jakoś czas płynie wolniej
Patrzę wtedy na to jak na Kalifornię
Masz pecha, szczęście się do mnie uśmiecha
Idę dalej, mój świat na mnie poczekał
Właśnie tak
Poczekał na mnie pierdolony świat

Idę, nie mogę przerwać
Prawą nogę niesie Air Max
Lewą szkitę niesie Air Max
Kolesie w interesie żyją w stresie, kiedy wjeżdżam

Idę, nie mogę przerwać
Prawą nogę niesie Air Max
Lewą szkitę niesie Air Max
Kolesie w interesie żyją w stresie, kiedy wjeżdżam

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!